

Monitoring wizyjny a RODO

Utworzono: piątek, 27, wrzesień 2019 13:29



Kamery monitoringu towarzyszą nam na co dzień, zarówno na ulicach miast, jak i w pracy. Ich celem jest przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa. Wiele osób ciągle nie wie czy ich wykorzystanie zawsze jest zgodne z przepisami prawa – szczególnie w kwestii ochrony danych osobowych, czyli RODO.

Przepisy RODO stworzone na poziomie Unii Europejskiej i państw narodowych, jeszcze przed dniem ich obowiązywania (25 maja 2018 r.) przyniosły więcej pytań niż odpowiedzi. Szczególną dziedziną odnoszącą się do ochrony danych osobowych są działania monitoringu wizyjnego, gdyż dotyczą wizerunku osób i mogą pozwalać na ich identyfikację, w tym korzystając z analizy cech fizycznych (biometria).

Dzięki monitoringowi jest bezpieczniej. Według fundacji Panoptykon aż 56 proc. Polaków popiera rozbudowywanie sieci monitoringu w przestrzeni publicznej. Niemniej, ze względu na poczucie „bycia obserwowanym”, są też pewne wątpliwości. Dotyczą tego, czy skoro jesteśmy monitorowani nasze dane osobowe są bezpieczne?

Z danymi osobowymi mamy do czynienia wówczas, gdy obraz z kamer zawiera wizerunki, a więc cechy fizyczne osób umożliwiające ich identyfikację. Gromadzenie i analizowanie (także przeglądanie) - przetwarzanie materiałów wideo w takich razach będzie więc podlegało przepisom o ochronie danych osobowych.

- Jeśli kamery służą jedynie do monitorowania terenu i nie odzwierciedlają – nie rejestrują cech wizerunku – np. kamery na podczerwień, pokazujące sylwetki i uniemożliwiające identyfikację osoby – nie możemy mówić o konieczności przestrzegania RODO. Podobnie będzie, gdy kamery dozoru wyłącznie pracę maszyn, urządzeń – jak np. na platformach wiertniczych, w zakładach przemysłowych i nie zachodzi gromadzenie wizerunków operatorów tych urządzeń. Nie ma etycznego monitoringu bez przestrzegania prawa. Jeśli obywatele są podglądani okiem kamery w miejscach publicznych, powinni być o tym

Monitoring wizyjny a RODO

Utworzono: piątek, 27, wrzesień 2019 13:29

poinformowani – mówi Konrad Badowski, Business Relationships Manager Poland and Baltics w AXIS Communications Polska.

Większość właścicieli prywatnego monitoringu faktycznie nie musi przejmować się kwestiami RODO, ponieważ przepisy o ochronie danych osobowych nie dotyczą przetwarzania danych w celach osobistych lub domowych (RODO nie obejmuje prywatnych osób monitorujących swoje mienie, co nie umniejsza jednak poszanowania prywatności innych osób.

Inaczej, gdy monitoring obejmuje swoim zasięgiem strefy poza terenem prywatnym, jak np. fragment ulicy czy chodnika. Może dojść wtedy do sytuacji, poprzez nagranie wizerunku osoby lub identyfikowalnego pojazdu (tablice rejestracyjne), w której mówimy o przetwarzaniu danych osobowych, tyle że w celach prywatnych. Dotyczy to także prywatnych zakładów produkcyjnych, czy firm, a więc podmiotów, których zakres RODO już obejmuje. UODO podpowiada, że w takim przypadku należy odpowiednio oznaczyć posesję prywatnego zakładu i w miarę możliwości, nie obejmować zasięgiem kamer sąsiednich, prywatnych budynków czy terenu publicznego.

Zgodnie z przepisami, monitoring miejski ma prawo rejestrować jedynie dane wizualne, a nie dźwiękowe. Ludzki głos ma indywidualny charakter, a więc jest daną biometryczną i może być uznany za dane szczególnej kategorii (art. 9 RODO). Uprawnienia do nagrywania dźwięku posiadają jedynie służby specjalne i porządkowe, na podstawie odrębnych przepisów. Nagrywanie może być także wymogiem wynikającym z innych przepisów np. Ustawy o grach hazardowych. Niemniej Kodeks pracy dopuszcza sytuacje, w których dozwolone jest stosowanie „innych form monitoringu”.

- RODO nie określa zakazów lub nakazów związanych z konkretną technologią – np. wykorzystaniem audio w kamerach; jeśli tylko nie zachodzi przetwarzanie danych biometrycznych (głosu) obserwowanych osób. Możliwe jest więc bezpieczne nadawanie komunikatu głosowego tj. wykorzystywanie technologii audio w połączeniu z kamerami, czyli możliwość reakcji głosowej przez osobę obsługującą monitoring. Takie rozwiązanie funkcjonuje już m.in. w Żywcu i wspiera działania prewencyjne służb mundurowych – dodaje Konrad Badowski.

Źródło: informacja prasowa